

## Krzeselkowe przepychanki

---

Wokół stołu stały cztery krzesła. Wszystkie były identyczne, dla rozróżnienia nazwano je K1, K2, K3 i K4. Każde miało swoje miejsce. Każde miejsce było takie samo. Nie było miejsc ani lepszych ani gorszych. Nie było między krzesłami żadnych kłótni, ani przepychanek. Było tak do czasu, gdy na stole pojawił się wazon z kwiatami. Postawiono go na rogu stołu, tuż obok krzesła K1 i K2. Cóż za wyróżnienie - pomyślały sobie krzesła K1 i K2 i zaczęły się przechwalać. Opowiadały wszystkim, że są bardzo ważne, bo stoją wśród pięknych, pachnących kwiatów. Dni mijały, a krzesła dalej się przechwalały i dokuczały innym. Po tygodniu kwiaty nie wyglądały tak okazale, jak wcześniej. Ich cudowny zapach również się ulotnił. Z każdym następnym dniem kwiaty coraz bardziej więdły. Nie stanowiły już powodu do dumy dla krzesła K1 i K2. Przeciwnie, wyraźnie szkodziły ich pozycji. Mając na uwadze takie sąsiedztwo nikt nie był zainteresowany przesiadaniem na krzesłach K1 i K2. Dlatego z ulgą przyjęły dzień, kiedy kwiaty zabrano ze stołu. Możliwy był powrót do dawnej zasady, gdy wszystkie krzesła były równe sobie. Jednak okazało się, że na stole po kwiatkach pozostała mokra plama, która zniszczyła róg stołu. Nie było to dobre miejsce. Ponownie nikt nie chciał siedzieć na krzesłach K1 i K2. Po pewnym czasie na zniszczony róg stołu położono białą, ozdobną serwetę. Nastął więc czas, gdy krzesła K1 i K2 znowu zyskały uznanie. Chętniej na nie siadano niż na inne. Powróciły wówczas przechwałki. Biała serweta szybko się zaplamiła i zabrano ją ze stołu ujawniając zniszczone miejsce. Tak jak poprzednio trudno było znaleźć chętnych do siadania na krzesłach K1 i K2. Wreszcie ktoś przyniósł gazetę i położył na rogu stołu. Każdy kto chciał przejrzeć gazetę siadał, a to na krzesło K1, a to na krzesło K2. Chwalić się znowu zaczęły krzesła K1 i K2. Gdy wszyscy gazetę przeczytali, wyrzucili ją na makulaturę. Zniszczony róg stołu po raz kolejny zawstydzał krzesła K1 i K2. Historia chwały i wstydu powtarzała się wielokrotnie nie dając spokoju krzesłom K1 i K2. Tymczasem krzesła K3 i K4 wiodły spokojne życie. Obserwując zmagania towarzyszy stały u boku stołu służąc mu na dobre i na złe.

*bajubaj*